

RECENZJE I OMÓWIENIA

<http://dx.doi.org/10.15762/ZH.2016.53>

*Amtsbücher des Deutschen Ordens um 1450. Pflegeamt zu Seehesten und Vogtei zu Leipe* (Beihefte zum Preußischen Urkundenbuch, Bd. 3), hrsg. v. Cordula A. Franzke, Jürgen Sarnowsky, Vandenhoeck & Ruprecht uni-press GmbH, Göttingen 2015, ss. 406, ISBN 978-3-8471-0358-5.

W ramach projektu „Quellen zur Wirtschaftsführung untergeordneter Amtsträger des Deutschen Ordens in Preußen” realizowanego przez zorganizowany przez Jürgena Sarnowsky’ego zespół na Uniwersytecie Hamburgskim zostały opublikowane księgi rachunkowe prokuratorii w Szestnie należącej do komturstwa bałgijskiego oraz wójtostwa w Lipienku w komturstwie kowalewskim. Są to księgi, które znajdują się w Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem w „Ordensfoliant” nr 186 i 186a. Księgi powstały w połowie XV w.

Ordensfoliant nr 186 składa się z 217 kart w ramach 10 składek. Struktura księgi w bardzo obrazowy sposób została przedstawiona w formie tabelarycznej (s. 18–19) z podaniem chronologii zapisek na poszczególnych składkach i zwróceniem uwagi na specyficzne szczegóły budowy składek, stanu ich zachowania itp. Za całość księgi odpowiadał prokurator Erwin Hug, co zaznaczono w oddzielnej kolumnie tej tabeli. Dalej zostały wymienione znaki wodne na kartach, krótko opisany rodzaj atramentu. Podano również karty, które zapisywała każda z trzech zidentyfikowanych rąk pisarzy.

Ordensfoliant nr 186a liczy 51 kart. Jego historia, wnosząc na podstawie znaków własnościowych, była dosyć skomplikowana. Był on bowiem przechowywany wcześniej w archiwum w Toruniu i w archiwum w Gdańsku. Księga składa się z siedmiu składek. Nie można wykluczyć, że składki zostały połączone dopiero w czasach nowożytnych. Podobnie jak w przypadku poprzedniego foliantu struktura rękopisu z podziałem na składki została przedstawiona w formie tabelarycznej. Również zostały wymienione znaki wodne na poszczególnych kartach i opisany stan zachowania rękopisu. Wydawcy zidentyfikowali dziewięć rąk pisarzy.

Założenie obu ksiąg związane jest z ówczesnymi urzędnikami krzyżackimi w Szestnie i w Lipienku. Prokuratorem w Szestnie był Erwin Hug, mający już za sobą doświadczenia na różnych urzędach krzyżackich. Wójtą w Lipienku w połowie XV w. był Georg von Egloffstein, który jednocześnie sprawował urząd komtura kowalewskiego. We wstępie znalazło się dokładne omówienie ich karier i najważniejszych wydarzeń związanych z ich urzędniczą aktywnością.

Księga z Lipienka zawiera wydatki na personel obsługujący wójtostwo, przyjmowane opłaty w pieniądzu i w zbożu itp., a zdecydowanie obszerniejsza księga z Szestna dotyczy przyjmowanych opłat czynszowych w pieniądzu, zbożach i innych naturaliach, dochody z młynów, zapiski dotyczące różnego rodzaju zakupów, wwożonego

zboża i różnych wydatków na służbę. Odnotowana została gospodarka zasobami rybnymi, miodem itp. Daje to wgląd w całokształt gospodarki tych małych jednostek administracji krzyżackiej. Na kartach obu źródeł wymienionych zostało w sumie ponad 660 różnych osób i ponad 320 różnych nazw miejscowych. Znalazły się fragmenty przedstawiające granice posiadłości czy granice między jednostkami terytorialnymi elbląską i bałgijską a posiadłościami biskupstwa warmińskiego.

W pracach wydawniczych autorzy edycji oparli się na instrukcji wydawniczej opracowanej ostatnio przez Dietera Heckmanna<sup>1</sup>. Edycję obu ksiąg poprzedzają: wykaz skrótów, znaków pisarskich pisarzy krzyżackich, następnie wykaz źródeł i literatury. Tekst oddawano wiernie z minimalnymi zmianami wynikającymi ze stosowanej instrukcji. Wśród tych drobnych ingerencji w tekst całkowicie słusznie stosowano w niektórych przypadkach łączne pisanie wyrazu, który w tekście źródła był pisany rozdzielnie (np. „vor-beruret”). Mankamentem natomiast wydaje się to, że nie wprowadzono w tekst źródła znaków interpunkcyjnych (przecinków), co przy długich zdaniach czyni lekturę źródła dosyć trudną. Nie sygnalizowano ewidentnych błędów w źródle przez „sic” lub znak wykrzyknikowy, co niekiedy może budzić wątpliwości, czy jest to błąd w źródle, czy też błąd powstały w wyniku omyłki wydawców (np. „amrmen” na s. 310).

Nagłówki dla poszczególnych akapitów zostały oddane pogrubioną czcionką, co ułatwia korzystanie z poszczególnych partii tekstu źródłowego. Rozwiązywano datyienne, podawano w przypisach identyfikacje najważniejszych urzędników zakonnych. Natomiast nie podawano w przypisach współczesnych nazw miejscowości i ich położenia. Oczywiście zarówno wójtostwo lipieneckie, jak i prokuratoria w Szestnie były niezbyt dużymi jednostkami terytorialnymi, jednak podanie obecnej nazwy miejscowej (najlepiej, jeśli byłoby to możliwe w wersji polskiej i niemieckiej) ułatwiałoby korzystanie ze źródła.

Źródło zostało zaopatrzone w liczne indeksy: osobowy; zawodów, urzędów, osób i nazw osobowych; rzeczowy (produktów handlowych i innych słów); nazw miejscowych, określeń miejscowych i topograficznych. Indeksy są co najwyżej dwustopniowe. Nie stosowano odsyłaczy. Na przykład pod słowem „leute” podawano tylko odpowiednie strony, na których występuje to słowo samodzielnie, nie umieszczając odsyłaczy do haseł złożonych z takiego samego rzeczownika oraz dodanego określenia przymiotnikowego, np. „armen leute” które umieszczono w indeksie pod literą „a”. Nie podawano również odmian w sposobie pisowni poszczególnych nazw miejscowych występujących w tekstach źródłowych.

Mimo tych drobnych uwag krytycznych należy podkreślić, że powstała kolejna cenna publikacja źródłowa dotycząca zakonu krzyżackiego w Prusach. Wydawcy zapowiedzieli również starania o opublikowanie na stronach internetowych Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz w Berlinie zdigitalizowanych faksimile obu źródeł, co stworzyłoby możliwości poszerzenia zakresu badań nad tymi źródłami.

(Piotr Z. Oliński, Toruń)

---

<sup>1</sup> Dieter HECKMANN, *Ein Leitfaden zur Edition deutschsprachiger Quellen (13.–16. Jahrhundert)*, Preußenland N.F., Jg. 3: 2012, s. 7–13.